

Sygn. akt III AUa 347/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja
Sędziowie:	SA Bogdan Świerk SA Marcjanna Górską (spr.)
Protokolant: sekr. sądowy Bożena Karczmarz	

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2013 r. w Lublinie

sprawy K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o wypłatę emerytury

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 11 lutego 2013 r. sygn. akt IV U 1425/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 347/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 października 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wstrzymał wnioskodawczyni K. S. wypłatę emerytury od dnia 1 października 2011 roku ponieważ - jak podał w decyzji, wnioskodawczyni kontynuuje zatrudnienie, a w celu podjęcia wypłaty świadczenia powinna przedłożyć świadectwo pracy lub zaświadczenie, potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy.

Wnioskodawczyni K. S. w odwołaniu od tej decyzji zarzuciła, że uzależnienie wypłaty emerytury od zwolnienia się z pracy, jest dla niej bezpodstawne i powoduje pogorszenie jej sytuacji prawnej.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego o jego oddalenie. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że zgodnie z treścią art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu

na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Z uwagi na fakt, że wnioskodawczyni kontynuuje zatrudnienie, to zdaniem organu rentowego, od dnia 1 października 2011 roku, przy uwzględnieniu treści cyt. przepisu, który stosownie do art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726), wszedł w życie od dnia 1 października 2011 roku - wypłata emerytury podlega zawieszeniu.

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2013 roku Sąd Okręgowy w Zamościu zmienił zaskarżoną decyzję i wznowił K. S. wypłatę emerytury od dnia 1 października 2011 roku.

Sąd ustalił, że wnioskodawczyni K. S., urodzona (...), od 1 maja 1985 roku pozostaje w zatrudnieniu w Urzędzie Gminy w Ł., na stanowisku inspektora ds. podatków i opłat. Decyzją z dnia 22 kwietnia 2009 roku organ rentowy przyznał jej prawo do emerytury od dnia 1 marca 2009 roku, t.j. od miesiąca zgłoszenia wniosku i w związku z osiągnięciem przez wnioskodawczynię przychodu, zmniejszył kwotę wypłacanego świadczenia. Wypłata emerytury była kontynuowana do dnia 30 września 2011 roku.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie bowiem z treścią art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Przepis powyższy w odniesieniu do wnioskodawczyni obowiązywał od dnia 1 października 2011 roku, gdyż stosownie do art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726) do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie ustawy (1 stycznia 2011 r.) przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w brzmieniu nadanym tą ustawą o zmianie ustawy o finansach publicznych (...), stosuje się, poczynając od dnia 1 października 2011 roku.

Jednakże, jak stwierdził Sąd pierwszej instancji, Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 roku, K 2/12, orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 roku, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd pierwszej instancji wskazał nadto, że Trybunał stwierdził, iż zawieszenie prawa do emerytury z powodu kontynuowania zatrudnienia osobom, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku, narusza zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego został ogłoszony w Dzienniku Ustaw z dnia 22 listopada 2012 roku, pod poz. 1285 i z tym dniem wszedł w życie, przy równoczesnej utracie mocy obowiązującej art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 roku w zakresie, w jakim przewiduje on stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. W sytuacji, gdy wstrzymanie wnioskodawczyni wypłaty emerytury od dnia 1 października 2011 roku nastąpiło na podstawie przepisu prawnego niezgodnego z Konstytucją, to zdaniem Sądu pierwszej instancji, wnioskodawczyni przysługuje prawo do tego świadczenia od daty wstrzymania jego wypłaty.

Dodatkowo Sąd podniósł, zgodnie z art. 135 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jeżeli wstrzymanie wypłaty świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, wypłatę wznowia się poczynając od miesiąca, w którym je wstrzymano, jednak za okres nie dłuższy niż 3 lata poprzedzające bezpośrednio

miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano decyzję z urzędu o jej wznowieniu. Na poparcie swojego stanowiska Sąd pierwszej instancji powołał uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94 (OSNP 1995/19/242), w której stwierdzono, że pojęcie błędu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oznacza wadliwość decyzji organu rentowego, jej obiektywną błędność, a zatem jest to także błąd niezawiniony przez organ rentowy. U podstaw tego błędu może leżeć również błąd ustawodawcy. W sprawie wnioskodawczynie, zdaniem Sądu, zaskarżona decyzja jest błędna, ponieważ została wydana na podstawie przepisu niezgodnego z Konstytucją, a stan odpowiadający standardom konstytucyjnym, nakazuje wznowienie wypłaty renty od daty jej wstrzymania, a wadliwość ta istniała już w dniu jej wydania.

Dodatkowo Sąd wskazał, że skoro Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest państwową jednostką organizacyjną posiadającą osobowość prawną, a Fundusz Ubezpieczeń Społecznych jest państwowym funduszem celowym (art. 66 ust. 1, art. 51 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), to przy ocenie obiektywnej błędności decyzji organu rentowego, nie sposób pominąć wadliwych rozwiązań legislacyjnych podejmowanych przez państwowe organy ustawodawcze. W demokratycznym państwie prawnym, skutki błędu popełnionego przez te organy, nie mogą obciążać emerytów, którzy prawa do świadczeń nabyli w zaufaniu do obowiązującego wówczas porządku prawnego i mogli pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że wypłata przyznanych im świadczeń będzie kontynuowana, bez konieczności rozwiązywania stosunków pracy. Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.. Zaskarżając wyrok w całości, apelujący zarzucił mu naruszenie prawa materialnego, t.j. art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku (sygn.. akt K 2/12) poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i wznowienie wypłaty emerytury od dnia 1 października 2011 roku.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W obszernym uzasadnieniu apelacji skarżący przeprowadził analizę problematyki dotyczącej skuteczności prawnej orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego zwracając uwagę na złożoność tego zagadnienia. Skarżący podniósł, że regulacje samej Konstytucji, w tym art. 190, który określa moc obowiązującą i skutki orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, są niejasne, nieprecyzyjne a przede wszystkim stwarzają możliwość rozbieżnych interpretacji w odniesieniu do skutków orzeczeń Trybunału.

Skarżący podniósł między innymi, że na rzecz prospectivego działania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego przemawia regulacja art. 190 ust. 3 Konstytucji pozwalająca na określenie terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu. Orzeczenie Trybunału ma charakter prawotwórczy, a utrata mocy obowiązującej nie oznacza unieważnienia istniejącego wcześniej stanu prawnego, które prowadziłyby do automatycznego unicestwienia z tą chwilą wszystkich wcześniejszych konsekwencji prawnych.

Konkludując, organ rentowy wskazał, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku ma charakter konstytutywny, obowiązuje od dnia wejścia w życie i skutki prawne wywołuje tylko na przyszłość, t.j. od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, w szczególności w sytuacji, gdy Trybunał Konstytucyjny bezpośrednio w wyroku nie określił skutków czasowych swojego orzeczenia, t.j. momentu utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu. Istotą sprawy była możliwość zastosowania w stosunku do wnioskodawczynie art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1229 ze zm.) zakwestionowanego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku w sprawie K 2/12, w okresie poprzedzającym jego wejście w życie.

Wspomnianym wyrokiem Trybunał orzekł, że „art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 roku, Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionej przez nie prawa wynikającej z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Jednocześnie oceniając skutki wyroku, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury, nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku. W stosunku do tych osób przepis art. 28 cytowanej ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych w zakresie w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy emeryturach i rentach z FUS utracił moc z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw, czyli z dniem 22 listopada 2012 r. (Dz.U. z 2012 roku, poz. 1285).

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy poza sporem pozostawał fakt, że wnioskodawczyni należy do kręgu osób objętych przedmiotowym orzeczeniem albowiem prawo do emerytury nabyła od 1 marca 2009 roku, a więc w okresie, kiedy realizacja prawa do tego świadczenia nie wymagała rozwiązania stosunku pracy.

Przypomnieć bowiem należy, że ustawą z dnia 21 listopada 2008 roku o emeryturach kapitałowych (Dz.U. Nr 228, poz.1507) uchylony został z dniem 8 stycznia 2009 roku art. 103 ust. 2a cytowanej ustawy o emeryturach i rentach z FUS (art. 37 pkt 5b cyt. ustawy), który stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Od dnia 1 stycznia 2011 roku przepis ten ponownie został wprowadzony do ustawy o emeryturach i rentach z FUS jako art. 103a – z mocy art. 6 pkt 2 w zw. z art. 30 cyt. ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych (...).

Zaskarżoną decyzją organ rentowy wstrzymał wnioskodawczyni wypłatę emerytury od dnia 1 października 2011 roku, przy czym jak wynika z odpowiedzi na odwołanie, podstawę decyzji stanowił powołany wyżej przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W zaistniałej zatem sytuacji faktycznej, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy posiadała ocena skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku w odniesieniu do stanu prawnego poprzedzającego wejście w życie tego orzeczenia, t.j. datę 22 listopada 2012 roku .

Przystępując do rozważań w tej materii, należy zgodzić się z uwagami apelacji, iż problematyka dotycząca wpływu orzeczeń Trybunału na stosunki prawne ukształtowane pod rządami przepisów uznanych za niezgodne z Konstytucją nie należy do łatwych i nie jest jednolicie rozumiana w orzecznictwie sądów powszechnych, a nawet w orzecznictwie Sądu Najwyższego (vide: wyrok z 20 kwietnia 2006 roku, IV CSK 38/06 - LEX nr 398455, wyrok z 21 listopada 2006 roku, sygn. akt II PK 42/06 – LEX nr 950622).

Słusznie skarżący odnosząc się do omawianej problematyki odwołuje się do art. 190 ust. 1 Konstytucji, który stanowi, że orzeczenia Trybunału konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można natomiast zgodzić się z wywodami apelacji jakoby przepis art. 190 ust. 3 Konstytucji uzasadniał pogląd prezentowany przez skarżącego, że zakwestionowany przepis winien być stosowany w odniesieniu do stanu faktycznego sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału w Dzienniku Ustaw, t.j. sprzed daty 22 listopada 2012 roku. Stosownie do treści tego przepisu, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi

nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów.

Przedstawiona przez apelanta motywacja, a mianowicie, twierdzenie, że w sytuacji podzielenia stanowiska Sądu Okręgowego odnośnie niestosowania zakwestionowanego przepisu do stanów faktycznych sprzed orzeczenia Trybunału, podważone zostałyby ratio legis tego unormowania, w ocenie Sądu Apelacyjnego, ma charakter wycinkowy i nie wyczerpuje istoty zagadnienia skuteczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego.

Apelujący pomija bowiem te uregulowania Konstytucji, które w sposób wyraźny wskazują na retroaktywne skutki wyroku Trybunału Konstytucyjnego orzekającego o niekonstytucyjności przepisu prawa.

Mianowicie ust. 4 omawianego przepisu Konstytucji stanowi, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania.

Przyjęcie stanowiska skarżącego przekreśliłoby sens instytucji wznowienia postępowania (którego celem jest przecież wydanie orzeczenia zgodnego z prawem) w sytuacji, gdy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zawiera wiążące stwierdzenie, iż akt normatywny pozostaje w sprzeczności z aktem prawnym wyższego rzędu.

W nowym stanie prawnym, ukształtowanym w następstwie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, rozpatrzenie sprawy jest nie tylko dopuszczalne, ale możliwość taka jest ujęta jako podmiotowe, konstytucyjne prawo jednostki. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2006 roku, I PK 116/05 (LEX nr 214272), realizację reguły określonej w art. 190 ust. 4 Konstytucji, stanowi na gruncie postępowania cywilnego przepis art. 401¹ k.p.c., nakazujący wznowienie postępowania sądowego w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową, lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie.

W konsekwencji, po wznowieniu postępowania na podstawie art. 401¹ k.p.c. sąd stwierdzając, iż orzeczenie zostało wydane na podstawie obowiązującego aktu prawnego, ma jednocześnie przesłankę do innego rozstrzygnięcia sprawy, uznając, że choć akt ten obowiązywał, to jednak nie powinien być zostać w sprawie zastosowany, co okazało się dopiero po wydaniu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny.

Kolejnym argumentem pozwalającym przyjąć wycinkową retroaktywność orzeczeń Trybunału jest instytucja pytania prawnego przewidzianego w art. 193 Konstytucji, który stanowi, że każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Istota pytania prawnego sprowadza się bowiem do zastosowania orzeczenia Trybunału do zaistniałego w przeszłości stanu faktycznego przez Sąd orzekający w danej sprawie.

Reasumując powyższe, stwierdzić należy, iż utrata mocy obowiązującej przepisu (aktu prawnego) zakwestionowanego przez Trybunał Konstytucyjny następuje, stosownie do cytowanego wyżej art. 190 ust. 3 Konstytucji, z chwilą wejścia w życie orzeczenia Trybunału i orzeczenie to ma w tym zakresie charakter konstytutywny. Oznacza to, że przepis ten z datą ogłoszenia wyroku Trybunału zostaje wyeliminowany z porządku prawnego i po tej dacie nie może być stosowany.

Utrata mocy obowiązującej nie oznacza jednak unieważnienia wcześniej istniejącego stanu prawnego. Eliminacja skutków wynikających z niekonstytucyjnych przepisów wymaga indywidualnych rozstrzygnięć w sferze stosowania prawa.

Sąd Apelacyjny podziela ukształtowane na tle omawianej materii orzecznictwo Sądu Najwyższego, gdzie stwierdza się że „uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją przepis prawa nie może być stosowany przez

Sądy i inne organy w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału (vide: wyrok z dnia 21 listopada 2006 roku, II PK 42/06 – LEX nr 950622, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2008 r. V CO 43/08 LEX nr 564856). Także „odroczenie wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 190 ust. 3 Konstytucji RP) stwierdzającego sprzeczność przepisu ustawy z Konstytucją nie stanowi przeszkody do uznania przez Sąd, że przepis ten był sprzeczny z Konstytucją od jego uchwalenia”(vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2007 roku, III PK 96/06, LEX nr 360043).

Zdaniem Sądu odwoławczego, inne rozumienie skutków orzeczenia Trybunału w przedmiocie niekonstytucyjności przepisów, naruszałoby zasadę państwa prawnego wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pozwalałoby bowiem władzy ustawodawczej, a za jej pośrednictwem władzy wykonawczej, na korzystanie z „niepewnych konstytucyjnie” rozwiązań prawnych bez ponoszenia odpowiedzialności w tym zakresie.

Do czasu bowiem orzeczenia przez Trybunał niezgodności przepisów (aktów prawnych) z Konstytucją, istniałaby możliwość osiągania określonych skutków.

Odnosząc powyższe rozważania do sytuacji faktycznej zaistniałej w rozpoznawanej sprawie stwierdzić należy, iż prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, że skoro rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonej decyzji oparte zostało na przepisie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który uznany został za niekonstytucyjny, to nie mógł on stanowić podstawy wstrzymania wypłaty emerytury wnioskodawczyni od 1 kwietnia 2012 roku. Oznacza to, że zawarty w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego jest całkowicie nieuzasadniony.

Na marginesie tylko zauważyć należy, iż argumentacja Sądu pierwszej instancji odwołująca się do błędu organu rentowego nie ma uzasadnienia w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy. Nieoprawność ta pozostaje jednak bez wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Mając te wszystkie względy na uwadze i z mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.